Nr. 266 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 18 listopada 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (¼ cm. szer.) w zwykłych [illegible] gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, [illegible] tuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod [illegible] kiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. [illegible] żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Gdańskie niejasności

Nie podzielamy bynajmniej poglądu tych czynników w Polsce, które pewnym wydarzeniom w Gdańsku starają się nadać charakter konfliktu, mającego znacznie szersze podłoże. Zdajemy sobie sprawę z tego, że Rząd polski jest zdecydowany i potrafi w sposób należyty przeprowadzić misję powierzoną mu przez Radę Ligi Narodów i to przeprowadzić z całkowitym obiektywizmem biorąc pod uwagę słuszne interesy wszystkich wchodzących w grę czynników. Mimo to jednak uważamy za rzecz właściwą zwrócenie uwagi na pewne zaszłości na terenie Gdańska, które są zdolne zaniepokoić polską opinię publiczną.

Zaszły tedy w Gdańsku incydenty, wyrażające się w napaściach na obywateli gdańskich narodowości polskiej; miało miejsce znane pobicie Orłowskiego za to, że w jego domu odbywały się kursy języka polskiego; pewnej nocy szajka łobuzów urządziła kilka napadów na mieszkania Polaków. W wyroku skazującym pewnego polskiego pracownika za stawianie oporu policji gdańskiej uzasadniono wysokość kary tym, że „oskarżony zwrócił się o interwencję do Komisarza generalnego Rzeczypospolitej (!)".

Wogóle władze gdańskie zdradzają od czasu do czasu objawy lekceważenia sobie uprawnień Polski w Gdańsku. Zaostrzyły zaś swą taktykę od chwili kiedy Rada Ligi Narodów powierzyła Polsce zbadanie środków za pomocą których położony zostanie „kres obstrukcji władz gdańskich i przywrócona zostanie pełna skuteczność opieki Ligi Narodów". Władze gdańskie akcentują wewnętrzną suwerenność Gdańska nie tylko w stosunku do Ligi Narodów ale i do Polski.

Na stan rzeczy w Gdańsku zwraca uwagę Europa. Bardzo oględny człowiek, b. min. spraw zagr. Anglii Sir Austin Chamberlain wymienił między innymi ogniskami niebezpieczeństw i niepokoju w Europie również i Gdańsk. Do podobnych wniosków doszedł niedawno paryski „Temps". Nie bez znaczenia są dla sprawy słowa, zamieszczone w „Danziger Vorposten", dzienniku p. Förstera, kierujące w stronę Polski niedwuznaczne grożenie Berlinem: „Bo przecież jeszcze inne oczy patrzą na Gdańsk — nie tylko z Genewy i z Warszawy".

Na hasło p. Förstera, że „Gdańszczanie wzrok swój zwracają tylko na Berlin, musimy odpowiedzieć, że Polacy patrzą uważnie na Gdańsk. Wiemy bowiem, że prawa Polski w Gdańsku to nie tylko uprawnienia portowe, kolejowe, pocztowe, celne itp. ale to jest przede wszystkim generalne prawo suwerenności nad Gdańskiem. Zbudowany u ujścia Wisły, będący naszą bramą na Bałtyk, Gdańsk geograficznie i gospodarczo jest miastem polskim.

My oczywiście nie tylko chcemy szanować prawa Gdańska ale gotowi jesteśmy praw tych bronić, gdyby im skądkolwiek groziło niebezpieczeństwo. Chcemy więc wierzyć, że ostatnie oświadczenie radcy senatu gdańskiego Bötchera, że „pragnieniem senatu jest aby nastąpiło odprężenie i że senat gotów jest w tym kierunku współdziałać z rządem polskim" odpowiada istotnym zamiarom Gdańska. Jeżeli zaś senat W. M. jest ożywiony naprawdę dobrą wolą, to zadania podjęte przez Polskę w Gdańsku będą mogły osiągnąć wyniki dodatnie w pierwszym rzędzie dla interesów Gdańska. Ale dobra wola jest tu warunkiem kardynalnym.

Gd.

Gwałtowne bombardowanie Madrytu.

Avila. 17. 11. (PAT). Lotnictwo powstańcze dokonało dziś niezwykle gwałtownego bombardowania fortyfikacyj madryckich. Cała dzielnica dworca południowego znajduje się w płomieniach.

Według urzędowych doniesień z Salamanki, kolumny płk. Yagne wkroczyły do Madrytu od strony północno - zachodniej, przeprawiając się przez rzekę Manzanares pomiędzy mostem francuskim a Puerto Hierro. Wojska powstańcze zajęły już wczoraj szereg budynków w dzielnicy uniwersyteckiej oraz kilka bloków domów sąsiadujących z tą dzielnicą. Ostateczne natarcie w dniu dzisiejszym poprzedzone było huraganowym ogniem artyleryjskim oraz gwałtownym bombardowaniem z 30 samolotów.

Według ostatnich wiadomości straty wojsk rządowych są ogromne.

Powstańcy walczą już na ulicach Madrytu.

Rabat. 17. 11. (PAT.) Komunikat generała Franco, nadany wczoraj wieczorem przez stację radiową w Kadyksie, donosi, **że cały szereg ulic Madry tu znajduje się już w rękach powstańców. Zajęcie dzielnicy uniwersyteckiej i Akademii rolniczej ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne, gdyż z pozycyj tych panują powstańcy na 3/4 obszaru stolicy.** W dniu wczorajszym posunięto się o 2 klm. w głąb Madrytu. Najcięższy opór stawiało wojsko rządowe przy zdobywaniu Paseo de Resales. Dywizja Seria i kolumna Mescardes zaatakowały tyły wojsk rządowych, zajmując Cogestrina i San Andre del Congosto, na północny wschód od Cogolludo.

Usiłowania ze strony wojsk rządowych przerwania koło Escurialu pierścienia otaczających ich powstańców, spełzły na niczym. W odcinku tym postąpiły oddziały powstańcze znacznie naprzód.

BITWA W POWIETRZU.

Madryt. 17. 11. (PAT.) Ministerstwo lotnictwa komunikuje: W dniu 16 b. m. w godzinach popołudniowych eskadra rządowa, złożona z 23 samolotów myśliwskich, zaatakowała 7 powstańczych samolotów bombardujących i 8 myśliwskich podczas przelotu ich nad Madrytem. W walce powietrznej, która się wywiązała, strącono 5 samolotów powstańczych, z czego dwa typu Hainkel, dwa Fiaty i jeden Junkiers. Inna eskadra rządowa bombardowała dworzec kolejowy w Salamance, powodując pożar kilku budynków i wielkie straty w materiale wojennym. W tym samym czasie trzecia eskadra dokonała ataku na Kadyks, zrzucając szereg bomb na arsenał i urządzenia portowe morskiej bazy powstańczej.

CAŁA DZIELNICA UNIWERSYTECKA W RĘKACH POWSTAŃCÓW.

Sewilla. 17. 11. (PAT.) Gen. Queipo de Llano odczytał przez radio komunikat głównej kwatery powstańczej w Salamance, donoszący o zajęciu przez powstańców całej dzielnicy uniwersyteckiej w Madrycie oraz Casa de Velasquez.

LONICTWO POMOGŁO DO ZWYCIĘSTWA.

Toledo. 17. 11. (PAT.) Korespondent Reutera, opisując wczorajszą bitwę, stwierdza że opór wojsk rządowych załamał się ostatecznie w chwili, gdy 8 powstańczych samolotów bombardujących, eskortowanych przez 24 samoloty myśliwskie, przeleciało nad dzielnicą uniwersytecką i parkiem zachodnim, zrzucając wielką ilość bomb.

Krwawe zajścia w Bejrucie.

Bejrut. 17. 11. (PAT.) Wczoraj z okazji święta Ramadanu wszystkie świątynie muzułmańskie były przepełnione wiernymi. Fakt ten został wyzyskany przez agitatorów, którzy wygłosili szereg gwałtownych przemówień przeciwko układom, dotyczącym Syrii. Agitatorzy zorganizowali wielką manifestację, której uczestników skierowali ku dzielnicom miasta, zamieszkanym przez chrześcijan. Rozpoczęło się plądrowanie sklepów.

Policja, z którą współdziałało wojsko po długotrwałych wysiłkach, zdołała wreszcie położyć kres zajściom. Dotychczas nie wiadomo, jaką jest dokładna liczba zabitych i rannych. We wczesnych godzinach popołudniowych władze policyjne zanotowały 3 wypadki śmierci. Przeszło 28 osób było rannych. Manifestanci atakowali nie tylko sklepy i warsztaty swych przeciwników, ale zaczęli również niszczyć tramwaje i samochody.

Wybuch w fabryce prochu.

Paryż. 17. 11. (PAT.) O wybuchu w wytwórni prochu w Saint Chamas donoszą, że 8 ranionych, przewiezionych do szpitala w Aix-Enprevence — 3 zmarli o godz. 21, a stan 4 jest bardzo groźny.

Fabryka, w której wydarzył się wybuch, zajmuje przestrzeń około 2 i pół klm. pomiędzy Saint Chamas i Miramas. Składa się ona z kompleksu wielu budynków jednopiętrowych i wyższego gmachu dyrekcji. Budynki znajdują się od siebie na pewnej odległości. Wybuch nastąpił dnia 16 bm. o godz. 16.30 w budynku nr. 104, znajdującym się w odległości 2 klm. od głównego wejścia do fabryki. Wybuch nastąpił w aparacie, w którym znajduje się mieszanka wybuchowa, zwana Tolitem. Gęsty słup czarnego dymu wzniósł się nad Gmachem. Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej, w której wzięło udział 200 robotników, majstrowie i inżynierowie. Przybyła też straż, która uruchomiła już sikawki, gdy nagle o godz. 16 m. 39 rozległ się nowy wybuch. Budynek 104 legł w gruzach, z pod których z trudem wydobywa się ciała zabitych i rannych robotników. W fabryce pracuje ogółem 500 robotników, z których przeszło 400 mieszka w Saint-Chamas.

Niesłychane antypolskie wystąpienie niemieckiego pisma młodzieżowego.

Niemieckie pismo młodzieżowe „Die Jugenschaft", będące wydawnictwem naczelnego kierownictwa młodzieżowego (Der Raichsjugendführung) niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii pracy, pozwoliło sobie w numerze z dnia 14 października r. b. na niesłychane antypolskie wystąpienie.

W artykule zatytułowanym „Das Deutschtum im Ausland" w części o Niemcach jako mniejszościach w obcych państwach, czytamy następujący wykaz stanu liczebnego Niemców w Polsce:

„W Polsce mieszka około 1,200.000 Niemców. Rozdzielają się oni na: 350.000 w Poznaniu — Pomorzu, 300.000 na Wschodnim Górnym Śląsku, 40.000 w okręgu czeskim (Teschener Gebiet), 320.000 w Polsce Kongresowej (Kongress-Polen), 165.000 w pozostałej Polsce.

Wykaz ten uzupełniony został następującym komentarzem:

„Na podstawie Dyktatu Wersalskiego oderwała Polska (hat abgetrennt) prowincje: Poznań, Pomorze i Wschodni Górny Śląsk. Są to gospodarczo i przemysłowo najbardziej dochodowe okręgi Polski. „Korytarz" jest najbardziej wariackim tworem (Das gröste Wahnsinnsgebilde) dyktatu pokojowego i rozdziela Rzeszę na dwie części. Chciano przez to stworzyć izolację i osiągnąć późniejszy rabunek Prus Wschodnich (Den spätern Raub Ostpreussens erreichen). Pewnego dnia jednak historia naprawi to, co ludzie, napadnięci obłędem, popełnili, albowiem wiecznie nie może pozostać obcy klin na ziemi niemieckiej (Den ewig kann nicht ein frender Keil in deutschen Lande bestehenbleiben)".

Tego rodzaju wystąpienie dokonane zostało przez pismo, którego zadaniem jest tworzenie „światopoglądowego" szkolenia (Amt für weltanschauliche Schulung).

Niesłychanym jest, że organ, czuwający nad tym pismem, dopuszcza do tego rodzaju prowokacyjnych „światopoglądowych" wystąpień.

Artykuł ten wywołał ostrą i stanowczą reakcję ze strony młodzieży polskiej, musi też wywołać oburzenie bezwzględnie wszystkich Polaków za karmienie zagranicy bezczelnymi i prowokacyjnymi antypolskimi wystąpieniami.

Umieszczenie tego artykułu nie przyczyniło się w najmniejszym stopniu do zacieśnienia porozumienia młodzieży polskiej z niemiecką, kontynuowanie zaś ze strony niemieckiej tej „światopoglądowej" pracy będzie musiało doprowadzić nas do skrajnie innego ustosunkowania się.

Wiadomości bieżące.

17
listopada 1936

Wtorek
Salomei
Jutro: Ottona
Wschód słońca 7·00
Zachód „ 15·42

TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 19.30 „Kawiarenka“.
Środa godz. 19.30 „Kawiarenka“.
Czwartek godz. 19.30 „Kawiarenka“.
Piątek godz. 19.30 „Kawiarenka“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Wtorek — impreza Komitetu Półkolonii dla dzieci.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Ich troje“.
CASINO: „Ada to nie wypada“.
CHIMERA: „Bohaterski fort Douaumont“
COLOSSEUM: „Melodie cygańskie“ i „Tajemnica małej Shirley“.
KOPERNIK: „Pod dwiema flagami“.
MARYSIENKA: „Judel gra na skrzypkach“.
MUZA: „Rose Marie“.
PALACE: „Trędowata“.
PAN: „Rotmistrz v. Werfen“.
PAX: „Cyrk Saran“ i „Pat i Patachon“.
RAJ: „Mazur“ z Polą Negri.
STYLOWY: „Sonata życia, szczęścia i miłości“ i rewia.
ŚWIT: „Córka dżungli“.
TON: „Szkarłatny kwiat“.
UCIECHA: „Krwawy zamach w kasynie“ i rewia.

COLOSSEUM.

Wtorek g. 20.30 „Nieślubne dzieci“ (premiera).
Środa godz. 20.30 „Nieślubne dzieci“.
Czwartek godz. 20.30 „Nieślubne dzieci“.

FOTOPLASTIKON, pl. Marjacki 5.: „Chicago“.

— **Teatr Wielki.** Dziś we wtorek 17 b. m. o godzinie 7.30 wieczorem w dalszym ciągu świetna komedia muzyczna p. tyt. „Kawiarenka“. Komedia ta cieszy się wciąż nadzwyczajnym powodzeniem, dzięki znakomitej reżyserii R. Niewiarowicza, przepięknym dekoracjom O. Rexa, doskonałej muzyce pod kierownictwem J. Munda oraz wspaniałej grze artystów w osobach pp.: Bohdańskiej, Wilińskiej, Pryzińskiej, Szrajerówny, Krzemieńskiego, Leliwy, Brochwicza, Lewickiego, Więckowskiego, Składanka, Szpiganowicza, Berskiego, Butryma i innych.

Jutro, dnia 18 b. m. o godzinie 7.30 „Kawiarenka“.

— **Dwa przedstawienia dla dzieci w Teatrze Wielkim.** W sobotę o godz. 4 popoł. i w niedzielę, dnia 22 b. m. o godzinie 12 w południe, jedyne dwa przedstawienia dla dzieci, warszawskiego Teatru dla Dzieci pod kierownictwem T. Ortyma. Odegrana zostanie prześliczna bajeczka, w świetnej obsadzie artystów warszawskich i w przepięknych dekoracjach, p. t. „Szklana Góra“. — Bilety w cenach od zł. 0.25 do zł. 2.50 do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w biurze „Abo“ pl. Marjacki 9.

KOMUNIKATY.

— **Posiedzenie Sekcji Historii Sztuki i Kultury** odbędzie się 19 bm. o godz. 6-ej wiecz. w Zakładzie Sztuki Polskiej i Wschodnio-Europejskiej (gmach Posejmowy II. p., od frontu) — Na porządku referat konserwatora dra Zbigniewa Hornunga p. t.: „Pierwsi rzeźbiarze lwowscy z okresu rokoka“. — Gościom wstęp dozwolony.

— **I. Ogólnopolska Akademicka Wystawa Fotografiki,** której otwarcie miało nastąpić w niedzielę 22 bm. w salach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, zostaje z powodu nadspodziewanie dużego napływu eksponatów, otwarta w następną niedzielę tj. 29 listopada br. Technickie Koło Fotografów zapewnia, że zawód ten, jaki spotyka szeroki ogół sympatyków fotografiki zostanie przez to sowicie wynagrodzony.

— **„Od reportera do kolportera“.** W środę o godz. 19.20 nadaje Rozgłośnia Lwowska ciekawą audycję. Będzie to transmisja z redakcji i drukarni, mająca na celu zaznajomienie radiosłuchaczy ze sposobem powstawania numeru gazety od chwili przygotowywania skryptu aż do momentu, w którym maszyna rotacyjna wyrzuca gotowe już egzemplarze. Transmisję przeprowadzi red. Nikodem Kopilewicz.

— **Sekcja Racjonalnej Organizacji Polskiego Towarzystwa Politechnicznego** oraz S. I. M. P. Oddział we Lwowie zawiadamiają swych członków, że we środę, dnia 18 listopada b. r. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ulicy Zimorowicza 9 odczyt p. Prof. Inż. Edwina Hauswalda p. t.: „Z kraju techniki i produktywizmu“ (wrażenia z wycieczki technicznej do Niemiec). — Początek punktualnie o godzinie 18.30. Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani.

— **Losowanie loterii obrazowej.** Już wkrótce odbędzie się losowanie loterii obrazowej, urządzonej przez Zarząd Ochronki i Internatu im. J. Piłsudskiego we Lwowie na dochód sierót po legionistach i obrońcach Lwowa, wychowujących się w Ochronce. Dnia 22 bm. o godz. 11-ej w lokalu Ochronki przy ul. Jabłonowskich L. 7 zostaną rozlosowane obrazy artystek i artystów lwowskich, ofiarowane na ten cel Zarządowi Ochronki. Zarówno możność wygrania pięknego dzieła sztuki, jak i szlachetny cel imprezy będzie niewątpliwie zachętą dla wszystkich, którzy myśl o wspo-

Moskwa odrzuciła protest niemiecki.

Moskwa, 17. 11. (PAT.) Dnia 15 bm. charge d'affaires Rzeszy niemieckiej radca von Tippelskirch złożył zastępcy komisarza ludowego do spraw zagranicznych Krestińskiemu formalny protest przeciw aresztowaniu ostatnio 23 obywateli niemieckich. Krestińskij zakomunikował nazwiska 14 oskarżonych, oświadczając, że część aresztowanych oskarżona jest o szpiegostwo, część o tworzenie organizacyj antypaństwowych, a jeden o przygotowywanie aktów terorystycznych. Von Tippelskirch oświadczył w odpowiedzi, że aresztowani obywatele niemieccy są dobrze znani ambasadzie i że stawiane im zarzuty są wprost niewiarygodne, wobec czego rząd sowiecki bierze na siebie dużą odpowiedzialność za aresztowanie tych obywateli. Poza tym radca von Tippelskirch zaznaczył, że niepoinformowanie ambasady o 9-ciu aresztowanych jest w sprzeczności z traktatem berlińskim.

Ambasador Rzeszy von Schulenburg, który przebywał na Kaukazie, wyjechał spiesznie do Moskwy i spodziewany jest w Moskwie dnia 17 bm.

Według informacyj ze źródeł urzędowych, Krestinskij w odpowiedzi na protest von Tippelskircha oświadczył, iż w sprawie aresztowanych obywateli niemieckich toczy się śledztwo i ze złożonego mu protestu nie przyjmuje do wiadomości.

Przed XVIII. rocznicą oswobodzenia Lwowa.

Pod przewodnictwem r. Włodzimirskiego odbyło się posiedzenie Komisji obchodowej i organizacyjnej celem omówienia szczegółów programu trzeciej części uroczystości listopadowych t. j. XVIII-tej rocznicy oswobodzenia Lwowa. Uroczystości rozpoczną się w sobotę dnia 21 listopada b. r. W dniu tym o godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Anny Msza żałobna za poległych na sektorze Bema Obrońców Lwowa, zaś dnia tego o godz. 18-tej apel poległych na pl. Bema. W niedzielę dnia 22 listopada br. o godz. 9.40 odezwie się hejnał z wieży ratuszowej, poczem nastąpi podniesienie flagi Państwowej. O godz. 10-tej rano w Bazylice katedralnej odbędzie się uroczysta Msza św., którą celebrować będzie JE. ks. arcyb. dr. Twardowski. W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz społeczeństwa. O godz. 12-tej odbędzie się uroczystość przemianowania ulicy Murarskiej na ul. Czesława Mączyńskiego. O godz. 13.30 odsłonięcie tablicy poległych na sektorze Bema Obrońców Lwowa, na budynku ul. Gródecka 8b.

O godz. 16-tej doroczne zebranie członków kapituły Krzyża Obrony Lwowa w sali ratuszowej. Uroczystości zakończone zostaną akademią w Teatrze Wielkim. Słowo wstępne wygłosi dr. Jan Rogowski, poczem nastąpi oratorium Mieczysława Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza“ w wykonaniu chórów lwowskich i orkiestry filharmonii.

Lwów osiągnął rekord pod względem zatrudnienia bezrobotnych.

W dniu wczorajszym odbyła się u prezydenta miasta dr. Ostrowskiego konferencja prasowa. Przedmiotem konferencji była sprawa omówienia powodów zwalniania robotników sezonowych. Konferencję zagaił prez. dr. Ostrowski. Z ust jego zebrani dowiedzieli się, że miasto nasze wzięło w obecnym sezonie rekord pod względem ilości zatrudnienia bezrobotnych i przepracowanych dni. I oto gdy w r. ub. pracowało przeciętnie 800 robotników a w najwyższym sezonie 1200, to w r. b. już w lipcu pracowało 2600 robotników a liczba ich wzrosła wkrótce do 3100 i utrzymała się do końca listopada, w tym bowiem czasie opuszcza pracę pierwsza partja robotników. Najgorętszym postulatem robotników było by mogli przepracować czas potrzebny do prawa uzyskania zasiłków. I postulat ten w 80 proc. został spełniony. Owiany szczerą troską o zatrudnienie bezrobotnych, Zarząd miasta poczynił wszelkie kroki, by uzyskać potrzebne kredyty. Starania prezydium miasta uwieńczone zostały pomyślnemi rezultatami. Uzyskało ono z Funduszu Pracy 2 i pół miliona kredytu, drugie tyle wydało miasto z własnych kredytów. Przebudowano więc w obecnym sezonie 5 milionów zł., a więc sumę jaka nie figurowała od lat szeregu w budżecie miasta nawet w czasie najświetniejszej koniunktury. Ale niestety i te kredyty zostały, już wyczerpane. Gdy się do tego doda, że lada chwila mogą nastać mrozy a i obecna aura nie pozwala na żadne budowy ziemne — Zarząd miasta znalazł się w położeniu rozwiązania umowy z robotnikami.

Zwolnieni robotnicy nie pozostaną jednak bez zaopatrzenia. Ci, którzy mają prawo do zasiłków otrzymają natychmiast potrzebne legitymacje a Fundusz Pracy załatwiać będzie sprawy w przyspieszonym trybie. Niewielka liczba robotników, która nie uzyskała jeszcze prawa do zasiłków, będzie oddana pod opiekę Komitetu Pomocy Zimowej. Zarząd miasta może być dumny ze swej działalności. Poczynił wszystko, aby zapobiec klęsce bezrobocia i zabiegi jego w znacznej mierze dały pozytywne rezultaty.

możeniu sierót połączą z chęcią posiadania prawdziwej ozdoby w domu, jaką jest artystycznie wykonany i bogato oprawiony obraz. Jeszcze tylko mała ilość biletów w cenie 1 zł. jest do sprzedania, które nabywać można w firmie Hawraneck (plac Mariacki) i w lokalu Ochronki (ul. Jabłonowskich L. 7 tel. 284-25).

KRONIKA MIEJSKA.

Ujęcie sprawców kradzieży w kinie. Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Włodzimierza Zelenyja i Franciszka Kajdana z Przemyśla, którzy w kinie „Apollo“ skradli z kieszeni palta Karola Wiksla rękawiczki.

Ujęcie pary złodziejskiej. Pod zarzutem kradzieży nakrycia srebrnego wart. 100 zł. na szkodę Michała Pałka (Frydrychów 12) aresztowano Ferdynanda Burnego (ul. Ołowocowa 6) oraz służącą Anastazję Bigdę (ul. Frydrychów 12).

Niebezpieczne porachunki cygańskie. Na podstawie doniesienia cygana Stefana Kwieka (Lwowska 59) oddano do aresztów policyjnych cyganów z konkurencyjnego obozu Fardę Kwieka i Mossa Kwieka, którzy wespół z jeszcze trzema braćmi zaatakowali Kwieka Stefana na ul. Kazimierza Wielkiego i usiłowali dokonać na nim samosądu przy pomocy noży. Dalsze dochodzenia w toku.

Nie chciał się dać zaopatrzyć. Wczoraj późnym wieczorem wezwano Pogotowie ratunkowe na ulicę Łamaną, gdzie leżał na chodniku 24-letni Kazimierz Kucharewicz z którego spływała krew wskutek odniesionych kilku ran ciętych. Kucharewicz nie chciał dać się zaopatrzyć oraz odmówił wszelkich wyjaśnień.

Ofiara zamachu morderczego. Do szpitala powszechnego przywieziono Michała Bengowskiego ze Stawczan z raną postrzałową szczęki dolnej. Bengowski został postrzelony przez nieznajomego osobnika. — Szczegółów zamachu morderczego narazie brak.

Schwytanie kieszonkowca na gorącym uczynku. Do aresztów policyjnych oddano Michała Biłaka (Jałowiec 164) przytrzymanego na gorącym uczynku kradzieży portmonetki z kwotą 5 zł. z kieszeni płaszcza Marii Komentównej, w chwili, gdy oglądała wystawę sklepową w Rynku.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Wyniki zbiórki ulicznej na rzecz Pomocy Zimowej.

Niedzielna zbiórka na rzecz Pomocy Zimowej dla bezrobotnych miała charakter zbiorowy i dała, o ile już w obecnej chwili można było obliczyć, nadzwyczajne wyniki. Zbiórka trwała przez cały dzień. Czynny udział przedstawicieli władz, oraz wybitnych osobistości z wszystkich sfer w wysokim stopniu podniósł efekt zbiórki. Sprzyjającym momentem była również śliczna pogoda, dzięki czemu cały Lwów był na ulicach miasta i prawie nie było przechodnia, któryby nie był zaopatrzony w znaczek Pomocy zimowej.

Ogółem wydano 525 puszek. Do wczoraj rano zwróconych zostało puszek 342. Zawierały one łącznie 7.010 zł. czyli przeciętnie zebrano do jednej puszki 24 zł. Jest to wynik nadspodziewany, ponieważ zazwyczaj puszki zawierają przy innych zbiórkach w najlepszym razie 10 do 15 zł. Niektóre puszki zawierały nawet 30 i 50 zł. i to nietylko te, do których zbierali najwyżsi dygnitarze, ale i skromni pracownicy. Zauważono kilka ofiar po 100 zł., jakie wpłynęły do puszek p. wojewody Beliny Prażmowskiego, prezydenta Ostrowskiego i dyrektora Izby skarbowej Gregera.

Odbiór puszek odbywał się przez cały dzień do późnego wieczora w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności i w Banku Związku Spółek Zarobkowych. Pieniądze liczyli fachowi urzednicy z niesłychaną sprawnością. O godz. 2.30 popołudniu odebrano ostatnie puszki ze zbiórki przedpołudniowej, a do 3-ciej obliczona już była ich zawartość.

Popołudniu zbiórka trwała do godz. 8-ej wieczorem. W lokalach rozrywkowych kwestowali artyści Teatrów Miejskich od godz. 11-tej w nocy. Niezależnie od zbiórki puszkowej wpływały datki do MKKO. Złożyli: Klasztor OO. Bernardynów 100 zł., Włodzimierz Słotwiński 40 zł., Ludwik Wereszczyński 50 zł., Tadeuszowie Goreccy zamiast życzeń imieninowych dla prezydenta dr. Ostrowskiego 20 zł., Stanisława Rakowska 5 zł., redakcja „Wieku Nowego“ i „Ekspresu Wieczornego“ 452.50 zł.

Jak przypuszczają zbiórka wyniesie około 10.000 zł. Do Biura Komitetu wpływają nowe ofiary. I tak: Fabryka skór „Dermata“ złożyła 23 i pół kg. skór na podeszwy, Two Urzędnicze „Samopomoc Poborców“ złożyło zł. 25, uczniowie klasy VIII. gimnazjum X. złożyli znaczną ilość odzieży i żywności. P. o. dyrektora Ceł p. Cibor złożył poważną ilość skonfiskowanej w przemycie odzieży i przyrzekł dalszy zapas w dniach najbliższych. Po zbiórce do puszek Komitet czyni przygotowania do zbiórki odzieżowej, która rozpocznie się już z początkiem grudnia. Komitet apeluje do PT. ofiarodawców, aby przeglądnęli swe szafy i zbędną garderobę o ile możności w stanie czystym ofiarowali dla bezrobotnych. Bliższe szczegóły zbiórki odzieży podane zostaną w dniach najbliższych.

Zjazd obrońców odcinka Bema.

W ramach uroczystości obchodu 18-tej rocznicy oswobodzenia Lwowa odbędzie się w dniach 21 i 22 bm. zjazd obrońców odcinka Bema. Przypomnieć należy, że sektor Bema w gorących dniach listopadowych należał do bardzo trudnych i eksponowanych odcinków obrony Lwowa, a wokół bohaterskiej postawy jego obrońców urosła piękna legenda sławy i ofiarności żołnierskiej. Zjazd rozpocznie się dnia 21 bm. o godz. 9-tej mszą żałobną za poległych, odprawioną w kościele św. Anny. O godz. 18-tej odbędzie się apel poległych na pl. Bema. Dnia 22 bm. o godz. 13.30 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci poległych obrońców odcinka Bema. Aktu odsłonięcia dokona dowódca OK. VI gen. Karaszewicz Tokarzewski. Pamiątkowa tablica zostanie wmurowana na domu przy ul. Gródeckiej 8a i tam też odbędzie się akt odsłonięcia. Komitet uroczystości zaprasza przedstawicieli władz, stowarzyszeń i związków do wziecia udziału w tym akcie hołdu poległym. Karty uczestnictwa wydaje Związek Obrońców Lwowa codziennie w godz. od 18—19.

DLA DZIECI POLESIA.

Wobec wieści, nadchodzących z Polesia, że wskutek biedy, panującej wśród tamtejszej ludności wiejskiej, znaczna część uczniów i uczenic szkół powszechnych przychodzi do szkoły bez książek, Zakład Narodowy im. Ossolińskich ofiarował do rozporządzenia Polskiego Radia cztery tysiące podręczników, a mianowicie ks. Boczara Katechizm (500 egz.), książkę do czytania na V. oddział Balickiego i Maykowskiego „Pieśń o ziemi naszej“ (500 egz.), książkę do polskiego na III. oddział Dobranieckiego i Kubskiego „Na zagonie“ (500 egz.), książkę dla IV. oddziału B. Kubskiego i S. Maykowskiego „Światło w chacie“ (500 egz.), ks. Wołcza „Mała historia biblijna“ (500 egz.), podręcznik do nauki historii dla IV. klasy Władysławy Martynowiczówny „Obrazy z przeszłości i teraźniejszości“ (500 egz.), podręcznik do nauki „Przyrody martwej“ M. Sobolewskiego (500 egz.) i wreszcie dla IV. klasy „Arytmetyka z geometrią“ Abramowicza i Okołowicza (500 egz.).

Podział podręczników dokonany zostanie przez dyrekcję Polskiego Radia w Warszawie, ul. Mazowiecka 5 na podstawie zgłoszeń kierowników szkół na Polesiu.

Wy, którym losy zwoliły...

Wy, którym losy zwoliły łaskawe
W ogrzanej izbie i przy sutym stole
Łamać chleb biały w swym rodzinnym kole,
Czy bezrobotnych znacie dolę krwawą?
O ludzie syci, czy wy o tym wiecie,
Co znaczy głodne i zziębnięte dziecię,
Jaki ból dławi to serce matczyne,
Gdy dziecko, z zimna drżące, z głodu sine
Zawoła „chleba", a dłoń matki pusta?
O ludzie! ludzie! Tam są głodne usta!

* * *

Pomoc bezrobotnym, pomoc ochocza, gorąca może stać się zjawiskiem społecznym przełomowego znaczenia: bezrobotny poczuje się członkiem olbrzymiej rodziny, która nie pozwoliła mu zmarnieć w głodzie, zimnie i tragicznym osamotnieniu.

* * *

Kto mówi „Cóż mnie obchodzi jego bieda i rozpacz, ani mi on swat ani brat" — nie wie, czy nie wydał wyroku na swe dzieci. Widział bowiem ten świat nieraz dzieci nawet książęce w uściskach biedy i głodu.

* * *

Spiesząc z pomocą, spłacamy dług zaciągnięty u społeczeństwa. Istnienie jednostki w próżni społecznej nie da się pomyśleć.

Goethe powiedział, że gdyby chciał kłaniać się każdemu, komu coś zawdzięcza, musiałby cały dzień chodzić bez kapelusza.

Niemal wszystko, co posiadamy, zawdzięczamy współpracy innych — zarówno pod względem duchowym, jak i materialnym.

* * *

Mówisz, że z twej pomocy skorzysta może nicpoń, który nie chce i nie chciał pracować. Być może. Ale czy dlatego ma puchnąć z głodu stu, że pośród tej setki znalazł się jeden nicpoń?

Zygmunt Kisielewski.

Akcja Pomocy Zimowej.

Wilno. 17. 11. (PAT.) Nowogródzki Komitet pomocy zimowej zebrał do dnia 13 b. m. 191 ton ziemniaków. Pracownicy miejscy w Nowogródku, zarabiający ponad zł. 100 opodatkowali się na przeciąg 5 miesięcy na pomoc zimową.

OFIARY NA POLSKIE TOW. OPIEKI NAD GROBAMI BOHATERÓW.

Pol. Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów Oddz. Wojewódzki we Lwowie komunikuje, że ze zbiórki pieniężnej do puszek, uzbierano w dniach 31/X, 1/XI i 2/XI b. r. na cele grobownictwa wojennego, a w szczególności na kwaterę Obrońców Lwowa i Kresów Wschodnich z lat 1918 do 1920 na cmentarzu janowskim, tudzież na kwaterę Powstańców z roku 1831 i 1863 na cmentarzu Łyczakowskim kwotę 882 zł. 46 gr., zaś ze sprzedaży świec, kaganków, wieńców, kwiatów i chorągiewek na cmentarzu Janowskim kwotę 687 zł. netto, łącznie kwotę 1.569 zł. 46 gr. — Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom zasyła Towarzystwo podziękowanie.

Z WYDAWNICTW.

Znak „wilczej głowy".

Powieść Ottona Stemina, Lwów 1936.

Powieść sensacyjna niesłusznie często odsadzana jest od wszelkich wartości artystycznych i intelektualnych. Obronę tego gatunku literackiego przeprowadził w swoim czasie Chasterton, nie trzeba więc powtarzać jego wywodu. Ganienie jest takim samym często snobizmem czytelniczym, jak bezapelacyjne pochwały. Nie każdy przyzna się śmiało, że powieść sensacyjna dostarczyła mu wiele emocyj intelektualnych. Jest bowiem powieść sensacyjna, jakby rebusem, zagadką, często nawet działaniem matematycznym z wielu niewiadomymi. Oczywiście, gdy w grę wchodzi dobra powieść sensacyjna.

Utwór Stemina zawiera w sobie elementy książki ciekawej i dobrze zbudowanej. Dziwne koleje Zareckiego — Grenackiego wplątane w wątek sensacji kryminalnej i naukowej tworzą żywy materiał literacki. Specjalną uwagę poświęcił autor konstrukcji powieści, przyczem zasługują na uwagę sposoby łączenia poszczególnych rozdziałów, będące literackim powtórzeniem form montażu filmowego.

Gdyby jeszcze w parze z walorami powieści szła zwięzłość języka („Znak wilczej głowy" pisany jest składnią szeroką, często zbyt rozlewną!) możnaby mówić o pełnym sukcesie powieściopisarskim lwowskiego literata.

bwl.

Antysowiecki układ niemiecko-japoński.

Londyn. 17. 11. (PAT.) Agencja Reutera donosi z Szanghaju: W Japonii, jak tu się dowiadują, stosowana jest jak najsurowsza cenzura w stosunku do wiadomości, iż Tokio i Berlin pomimo wszelkich zaprzeczeń, są w trakcie zawierania układu antykomunistycznego.

Zmiany w Ministerstwie skarbu i w Izbach skarbowych.

Warszawa. 17. 11. (PAT.) W centrali Ministerstwa Skarbu oraz w Izbach Skarbowych zostały dokonane ważne nominacje i przesunięcia na stanowiskach kierowniczych. Zmiany te wynikają częściowo ze zmian organizacyjnych, dążących do usprawnienia działalności aparatu skarbowego, któ re znajdą swój ostateczny wyraz w no wym statucie Ministerstwa Skarbu. Są one również częściowo rezultatem szczegółowych prac, prowadzonych przez ministerstwo, a zmierzających nietylko ku usprawnieniu wymiaru i poboru należności skarbowych, ale także ku zmianom na lepsze w stosunkach między urzędami i obywatelami, płacącymi podatki. Skierowanie najwytrawniejszych i zasłużonych dyrektorów Izb Skarbowych na nowe stanowiska ma również na celu wzmocnienie i pogłębienie krytycznej oceny działalności podległych im urzędów. Wreszcie obsadzone zostaje stanowisko opuszczone przez p. wiceministra Tadeusza Lechnickiego.

Tak więc p. **Kajetan Morawski,** prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., obejmuje w Minister. Skarbu stanowisko **podsekretarza stanu i zastępcy ministra skarbu.** Panu podsekretarzowi stanu Kajetanowi Morawskiemu podlegać będą sprawy związane z działalnością Komitetu Ekonomicznego Ministrów, z Radą Spółdzielczą, oraz zagadnieniami związanymi bezpośrednio lub pośrednio z rolnictwem, a więc m. in. gospodarka cukrownicza, tytoniowa, spirytusowa, akcyzy itp.

Dotychczasowy dyrektor gabinetu ministra skarbu p. Wiktor Martin zostaje mianowany dyrektorem Departamentu I-go Ogólnego. Nominacja ta pozostaje w związku z tym, że funkcje gabinetu ministra mają być włączone do tego departamentu. Dotychczasowy dyrektor Departamentu I-go p. Marian Węgrzynowski mianowany zo stał dyrektorem Departamentu Akcyz i Monopolów.

Dyrektorem Izby Skarbowej grodzkiej w Warszawie mianowany został **p. Guzikowski, dotychczasowy naczelnik Wydziału w Ministerstwie Skarbu, dyrektorem Izby Skarbowej Okręgowej w Warszawie mianowany został dyr. Józef Greger, dyrektorem Izby Skarbowej w Krakowie — dr. Edward Tomkiewicz, dyrektorem Izby Skarbowej w Łodzi — dr. Michał Rzadkiewicz, dyrektorem Izby Skarbowej we Lwowie — dyr. Zygmunt Kucharski, dyrektorem Izby Skarbowej w Białymstoku — dyrektor Edward Ratyński, dyrektorem Izby Skarbowej w Nowogródku — dr. Adam Piasecki z Białegostoku, dyrektorem Izby Skarbowej w Brześciu n. B. — dr. Tomasz Kwasik.**

Do Izby Skarbowej **w Lublinie z poruczeniem kierownictwa Izby delegowany został naczelnik Wydziału w Izbie Skarbowej grodzkiej w Warszawie. p. Stanisław Namysłowski. W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim naczelnikiem Wydziału Skarbowego mianowany został sędzia Najwyższego Trybunału administracyjnego p. Jan Urban.**

Również na stanowiskach naczelników kilku wydziałów w Izbach Skarbowych dokonane zostały zmiany.

Panowie dyrektorowie Izb obejmują niezwłocznie swe nowe stanowiska.

Zarazem delegowani zostali do centrali Ministerstwa Skarbu dotychczasowy dyrektor Izby Skarbowej w Brześciu n. B. p. Wacław Denisewicz oraz dotychczasowy kierownik Izby Skarbowej w Nowogródku p. Zygmunt Mężyński.

Dotychczasowy naczelnik Wydziału skarbowego w śląskim Urzędzie Wojewódzkim p. Antoni Kankofer po wysłużeniu pełnej emerytury przeszedł w stan spoczynku w 4-tej grupie uposażenia.

Próba sprawności Związku Oficerów Rezerwy.

Wczoraj o godz. 19 odbyła się specjalna audycja radjowa, przeznaczona dla Zw. Oficerów Rezerwy na terenie całego Państwa. Wszystkie Koła ZOR zgromadziły swoich członków dla wysłuchania przemówienia Wiceministra Spr. Wojsk. gen. Głuchowskiego.

W Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie przy ul. Halickiej zgromadzili się członkowie Związku, zapełniając szczelnie obszerny lokal Związku. Po omówieniu bieżących spraw wysłuchali zgromadzeni członkowie przemówienia gen. Głuchowskiego, który mówił jak następuje:

Koledzy Oficerowie Rezerwy! Z chwilą gdy przez świat przeszło hasło „żołnierz obywatelem — obywatel żołnierzem" nowe zagadnienia i trudności stanęły przed narodami i państwami, ale też nowe zadania i nowe obowiązki spadły na Armię zawodową, a w szczególności na świeżo organizującą się Armię polską. Armia polska nie tylko, że musiała sprostać nowym zadaniom, ale musiała wykonać zasadniczą pracę — zorganizować siebie, zbudować zręby swej organizacji, utrwalić swe formy i wytyczyć swe linie rozwojowe. Armia w rękach Marszałka Józefa Piłsudskiego wypełniła to zadanie i natychmiast, prawie równocześnie przystępuje do wykonania drugiego zadania: wychowania „żołnierza obywatela".

Armia, której duszę tworzy i formuje ręka Komendanta odpowiada i temu drugiemu zadaniu — tworzy nowy typ żołnierza zawodowego — żołnierza obywatela Polski. Żołnierza, który bierze gorący udział w troskach, ciężarach i pracach życia codziennego Polski. Dlatego też widzicie na wielu, wielu placówkach życia społecznego Polski „żołnierza obywatela" — oficera i podoficera służby czynnej. Czy to przejrzycie szeregi pracowników Tow. Szk. Lud. czy Macierzy Szkolnej, L. O P. P-u czy Ligi Morskiej, Związku Narciarstwa Polskiego czy Związku Strzeleckiego, Białego czy Czerwonego Krzyża, to wszędzie spotkacie kadrę za wodową Armii, oddającą swe i tak skro mne chwile odpoczynku na pracę w tych organizacjach. Ale to tylko pierwsza część hasła: „Żołnierz obywatelem" którego wykonanie spadło na kadrę zawodową. Druga część hasła „obywatel żołnierzem" spada na nasze społeczeństwo, a przedewszystkiem na kadry oficerów rezerwy. Armia w ramach swych możliwości wszystko robi, by stworzyć dobrego rezerwistę, jednak zakres umiejętności jest tak wielki i wszechstronny, że nigdy oficer rezerwy nie może powiedzieć, że jest dostatecznie wyszkolony. Zresztą rozwój techniki jest tak szybki i ciągły, że wymaga od oficera rezerwy stałej pracy nad sobą, by módz odpowiedzieć swym zadaniom w razie potrzeby. Dlatego też oficer rez. zdając sobie sprawę z obowiązków jakie spadają na niego w razie wojny i z tej wielkiej odpowiedzialności jaką bierze na siebie — gdy stając się dowódcą — chcąc sprostać temu wszystkiemu i chcąc być naprawdę „obywatelem żołnierzem" Niepodległej Polski — oficer rez. winien wziąść się do systematycznej i stałej pracy nad sobą. Armia z zadowoleniem patrzy na poczynania Związku Oficerów Rezerwy, by pracę tę postawić na wysokim poziomie a w szczególności za bardzo ważne uważamy we zwanie do pracy w szeregach rezerwistów i przedpoborowych. Bezpośrednie zetknięcie się przyszłego dowódcy z przyszłym podkomendnym. W ten sposób oficer rezerwy pozna swego przyszłego żołnierza podkomendnego, pozna jego duszę i pozna jego mózg, je go wartości ujemne i dodatnie i tylko przez tę pracę stanie się dowódcą. Przy wypełnieniu tych dwóch obowiązków: 1) pracy nad sobą, oczywiście wojskowej, 2) pracy z rezerwistą czy przedpoborowym — oficer rezerwy stanie się pełnowartościowym oficerem — dowódcą i napewno nie zawiedzie nadziei, jakie Polska Armia i w nim pokładają. Wtedy i druga część hasła: „obywatel żołnierzem" — w Polsce będzie wypełniona. A napewno zwyciężą w przyszłej walce na śmierć i życie, Ci, którzy w sposób jaknajdokładniejszy i sumienny zrealizują hasło „żołnierz obywatelem — obywatel żołnierzem".

Dlatego też gorąco zachęcam Was Koledzy Oficerowie Rezerwy, weźcie głęboko do serca Waszego — wezwanie Waszego Związku, niech nigdzie nie zabraknie Was na tych placówkach pracy, które tworzą „obywatela-żołnierza". Życzę Wam Koledzy powodzenia w tej ciężkiej, ale tak zaszczytnej pracy.

Następnie przemówił Gen. Bryg. Dąbkowski, Główny Komendant Federacji PZOO, wyrażając swe zadowolenie, iż Związek Oficerów Rezerwy przez urządzenie prób sprawności, kontroluje swą dyspozycyjność oraz podkreśla z uznaniem, że wszystkie ogniwa organizacyjne ZOR potrafiły wysunąć na czoło wielostronnych swych zadań organizacyjnych kwestię wojskowego doskonalenia oficerów rezerwy.

Gen. Dąbkowski zaznaczył, że dotychczasowe wyniki pracy Zw. Ofic. Rezerwy w dziedzinie wyszkolenia po za wojskiem zawdzięcza się w głównej mierze inicjatywie i upartej, świadomej celu pracy kierowników Zw. Ofic. Rez. Obecnie stoimy wobec niezmiernie donioslego faktu mocnego poparcia pracy Związku przez najwyższe czynniki wojskowe, gdyż Pan Minister Spraw Wojskowych, który oddawna osobiście śledzi pracę Związków Rezerwy, wydał obecnie zarządzenie dla jej planowego zorganizowania i oparcia o pomoc wojska.

Wiemy, powiedział Gen. Dąbkowski z doświadczeń wojny, że gros oficerów rezerwy służy na stanowiskach dowódców plutonów i kompanii, baterji i szwadronów. Tak więc oficer rezerwy musi być dowódcą, nabrać biegłości w powzięciu decyzji, a w końcu umieć dowodzić oddziałem.

Kwestia zatem dowodzenia może być załatwiona w Związkach skupiających szeregowych, a więc w Strzelcu i w Związku Rezerwistów. Stąd wynika kardynalny nakaz współpracy Związku Oficerów Rezerwy przede wszystkim ze Związkiem Rezerwistów i Strzelcem.

W końcu zabrał głos Prezes Zarządu Głównego ZOR Gen. Brygady Dr. Roman Górecki, który zreasumowawszy tezy postawione w stosunku do Związku Oficerów Rezerwy przez przed mówców, wskazał również na inne główne zadania, które Związek Oficerów Rezerwy już spełnia i które go czekają.

Program radiowy.

Środa, 18 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15: Wiad. gosp. 15.15: Koncert reklamowy. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka techniczna. 15.55: Płyty. 16.10: „Dzieci w kinie". 16.30: Koncert popularny. 17: „Szkice z życia KOP'u". 17.15: Koncert solistów. 17.50: „Podróżnik polski w Kamerunie". 18: Pogadanka. 18.10: Wiad. sport. 18.20: Płyty. 18.40: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: Nowela. 19.20: „Od reportera do kolportera". 19.40: Koncert mieszany. 20.20: „15 minut strachu" skecz. 20.35: Chwila Biura studiów. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.30: Koncert z okazji Święta Nar. Łotwy. 22: Muzyka taneczna.

UCHWAŁA PREZYDIUM POMOCY ZIMOWEJ.

Warszawa. 17 listopada. (P. A. .T.) W Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem min. Kościałkowskiego odbyło się nader ważne posiedzenie Naczelnego Komitetu Pomocy zimowej dla bezrobotnych.

Obecni byli m. in. członkowie prezydium z wicemin. gen. Litwinowiczem, prez. Byrką i inymi na czele.

Uchwalono m. in. na wniosek wiceministra Litwinowicza, że wobec znaznego wysiłku społeznego w akcji pomocy zimowej, ci obywatele, którzy zdeklarowali się zarówno na pomoc zimową jak i F. O. N. będą mogli na razie odraczać opłacanie składek na Fundusz Obrony Narodowej tak długo, jak długo będzie tego wymagać angażowanie się w akcji pomocy zimowej.

Poza tym pochwalono piękny gest górników z Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego, którzy zdeklarowali się w akcji na pomoc zimową w postaci bezpłatnych dniówek.

Uchwalono w końcu, że w akcji pomocy dla bezrobtnych przyjęte będą następujące stawki świadczeń od uposażeń urzędniczych względnie dochodów osobistych: przy 300 zł. pół prc., przy 800—1.200 zł. 2 prc., przy 2.501 i więcej zł. dochodów 5 procent.

ZABÓJSTWO

Brzeżany. 17. 11. (PAT.) Dnia 12 om. w godzinach wieczornych został zastrzelony w mieszkaniu Stefana Barana w Ceniowie, Osiecki Teodor.

Osiecki po wejściu do mieszkania Barana siadł na ławce obrócony plecami. W pewnym momencie padł strzał przez okno, kładąc denata trupem na miejscu.

ZNOWU STRASZNY WYPADEK.

Brzeżany. 17. 11. (PAT.) Ciężko został raniony wskutek wybuchu granatu Marcin Hołowaty, lat 58, zamieszkały w Augustówce. Hołowaty znalazł granat z czasów wojny światowej, a przyniósłszy go do domu usiłował go rozebrać. W tym czasie granat wybuchł i ciężko zranił Hołowatego. Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono do szpitala powszechnego w Brzeżanach, gdzie tegoż dnia zmarł.

KONTROLA SANITARNA W MIEŚCIE.

Dziś przedpołudniem mieszana komisja wojewódzka, miejska i starostwa grodzkiego, przeprowadziła kontrolę sklepów spożywczych, fryzjerni i restauracji przy ul. Jagiellońskiej i 3-go Maja. W skład komisji wchodzili między innymi: wiceprezydent Chajes, wicestarosta Kirschner, referent karny Starostwa grodzkiego Przystajko, r. województwa Kuczyński, z ramienia Wydz. VI. Z. M. kom. Pawlicki, dalej jeden z lekarzy Wydz. IV. i lekarz weterynarii. Komisja stwierdziła naogół, że nie wszyscy kupcy przestrzegają przepisów ujawniania cen. W niektórych sklepach ceny wędlin były wyższe od maksymalnych, a czystość pozostawiała także coś do życzenia. W jednym sklepie znaleziono fałszywą wagę i odważniki, które skonfiskowano. Rekord brudu i niechlujstwa w ul. Jagiellońskiej stwierdzono w realności L. 17 (powtarzamy L. 17). Podobnego rozsadnika chorób w centrum miasta dotychczas żadna komisja nie widziała.

Giełda z dnia 17 listopada.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.76, Berlin 212.78, Amsterdam 287.20, Kopenhaga 116.04, Londyn 25.84, Nowy Jork czeki 5.32 i jedna czwarta, kabel 5.31 i jedna czwarta, Oslo 130.35, Paryż 24.69, Praga 18.78, Sztokholm 133.80, Zurych 122.10, Wiedeń 99.20, Mediolan 28.02. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 65.50, 5 prc. konwersyjna 52.50, 6 prc. dolarowa 69.25, 4 prc. dolarowa 47, 7 prc. stabilizacyjna 47.50. **Akcje:** Bank Polski 111.50, Cukier 30, Węgiel 16.25, Lilpop 14.25, Ostrowiec 28.50, Starachowice 35.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, mące oraz egzekutywne kupno rzepaku i egzekutywna sprzedaż mąki. Na ogół ceny niezmienione. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie spokojne.

SILNA ARMIA TO GWARANCJA POKOJU — SPEŁNIJ OBOWIĄZEK ZASIL F. O. N.

CENY TARGOWE ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

W dniach od 9—14 płacono w rynku następujące ceny za artykuły pierwszej potrzeby: — Bułka pszenna 4 gr. 1 kg. chleba żytniego razowego, ciemnego 22 gr. — 1 kg. chleba czysto żytniego gr. 29 — 1 kg. chleba pszenno - żytniego 35 gr. — mąka pszenna 55-procentowa 42 gr. — mąka żytnia 65-procentowa 29 gr. — masło deserowe 1 kg. 3.20 — masło kuchenne 1 kg. 2.80 — mleko niezbierane 22 gr. na 1 litr, jaja świeże 9 gr. — ser zwyczajny 1 kg. 60 gr. — śmietana 1 litr 80 gr. — śmietanka 1 litr 70 gr. — kiełbasa zwyczajna 1 kg. 1.60 — sadło 1 kg. 1.70 — smalec 1 kg. 1.80 — słonina świeża 1 kg. 1.60 — grzyby suszone 1 kg. zł. 10 — cebula 1 kg. 25 gr. — gruszki kompotowe 1 kg. 70 gr. — deserowe 90 gr. — jabłka kompotowe 60 gr. — deserowe 80 gr. — kapusta świeża kopa 3.50 — kalafiary 25 gr. — pomidory 1 zł. — ziemniaki 6 gr. — gęś żywa zł. 3.00 — bita 2.30 — indyk 6.50 — kaczka żywa 1.70 — bita 1.40, żywa kura 1.70 — kurczęta 1.40.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO SZWAJCARII.

Izba przemysłowo-handlowa na podstawie informacji Państwowego Instytutu Eksportowego zawiadamia, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu dozwolone jest aż do odwołania zawieranie prywatnych transakcyj kompensacyjnych ze Szwajcarią. Do zawarcia transakcyj wymagana jest nie tylko zgoda Ministerstwa Przemysłu i Handlu, ale również uzyskanie przez importera szwajcarskiego zgody swych władz.

Wspomniane wyżej prywatne transakcje kompensacyjne mogą być zawierane tylko na nowy eksport i nowy import. Zgłoszenia o zawarcie transakcji kompensacyjnej należy kierować do Instytutu Rozrachunkowego Polskiego Towarzystwa Kompensacyjnego, które z kolei kieruje odpowiedni wniosek do aprobaty Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód Pomyślcie o tem i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1207/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 23 listopada 1936 w Chodaczkowie małym odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana i Izydora Linderów i składających się z 2 krów czerwonych, oszacowanych na łączną sumę zł. 600 na zaspokojenie wierzytelności Jakuba Wildera w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 2 listopada 1936. 3679K

I. Km. 1626, 1629/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie I. Rewiru Lucjan Fortuna, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Belwederskiej L. 5, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 listopada 1936 o godz. 9.30 w Stanisławowie pl. Mickiewicza Nr. 1 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Josla Herscha Kupfermana, składających się z instrumentów muzycznych i płyt gramofonowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stanisławów, 14 listopada 1936. 3678K

Km. 3200/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Skolem na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów Sp. Akc. i tow. we Lwowie przeciw Dawidowi, Bernardowi, Małce, Dorze i Sarze Mehlerom w Tuchli pto 1800 zł. zpn. w dniu 22 stycznia 1937 o godz. 9-tej w sali Nr. 10 Sądu grodzkiego w Skolem odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości: Ks. gr. Tuchla. Whl. cala real. 1112. Oznaczenie realności: pbud. 374 obszaru 420 m kw., na której pobudowany jest dom drewniany piętrowy, mieści w sobie na parterze 4 pokoje, kuchnię, magazyn, sklep, 2 werandy i piwnice na piętrze, 9 pokoi, weranda, balkon i kurytarz, dom ten kryty jest blachą, położona przy szosie we wsi Tuchla. Budynek gospodarczy mieści w sobie stajnię, stodołę, oraz 2 piwnice, tudzież oparkanienie. Wartość szacunkowa wraz z przynależnośc. 9.900 zł. Cena wywołania zł. 7.425. 1) Licytant przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 990 albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. II.) W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa władze i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. III.) Sąd grodzki w Skolem jako hipoteczny uprasza o zanotowanie terminu licytacyjnego w ks. grunt. na powyższych realnościach.

Komornik Sadu Grodzkiego.
Skole, 10 listopada 1936. 3680K

Km. 498/35. Km. 499/35. Sprawa egzekucyjna: Ks. Władysław Szetela, Stanisławów, Katarzyna Szetela, Dobrzechów ca Dr. Jerzy i Mgr. Irena Rudniccy w Strzyżowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie Stanisław Wojtyczko, mający kancelarię w Strzyżowie, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 grudnia 1936 godz. 10-ta w Strzyżowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Dr. Jerzego i Mgr. Ireny Rudnickich w Strzyżowie, składających się: 1) aparat radiowy z głośnikiem, 2) zegar duży stojący, 3) kredens czarny za szkłem, 4) jeden komplet platerów, 5) lampa gazowa z umbrą, 6) samowar mosiężny, 7) komplet porcelany na czarną kawę, 8) maszynka niklowana do kawy, 9) kanapa pluszowa, 10) 4 krzesła dębowe, 11) krzesło wyścielane ceratą, 12) stół dębowy, 13) szafa dębowa czarna, 14) dwa dywany pod stół, 15) 1 kolebacz wyplatany trzciną, 16) 3 kompletne firanki, 17) 5 kompletnych karniszy mosiężnych, 18) 1 para portierów, 19) 1 magiel ręczny, 20) wanna metalowa, 21) konsola ze stolikiem, 22) dwie szafki nocne dębowe, 23) szafa bieliźniarka, 24) stolik okrągły jasny, 25) dwa krzesła gięte jasne, 26) dwa komplety firanek do okien, 27) jeden komplet portierów, 28) trzy komplety karniszy, 29) dywan strzyżony na ścianę, 30) biurko małe jasne, 31) szafa na ubrania dwuskrzydłowa, 32) stolik okrągły, 33) dwa foteliki jasne, 34) dywan na podłogę, 35) kilim na ścianę o popielatym tle, 36) dywanik na ścianę podłużny, 37) firanka do okna, 38) 1 komplet karniszy, 39) szafka nocna jasna dębowa, 40) dwa dywaniki podłużne, 41) dywanik różowy owalny, 42) waliza fibrowa, 43) budzik na podstawce, 44) szlifowany flakon szklanny, 45) kaseta z nakryciem stołowem srebrna, 46) biurko czarne ze szklanną płytą, 47) dwa flakony szklanne, 48) garnitur kałamarza, 49) książka i album legionów polskich, 50) Dziesięciolecie Polski Odrodzonej, 51) Polska na morzu, 52) pianino, 53) półka na nuty, 54) lampa stojąca mosiężna, 55) serweta na stół, 56) mały zegar wahadłowy, 57) dwa fotele rozkładane, 58) otomana jutowa, 59) szafa biblioteczna, 60) dwa fotele czarne, 61) kilim jasny różnokolorowy, 63) narzutka na otomanę, 64) dywan na podłogę, 65) dywanik na podłogę, 66) gobelin na ścianę, 67) 10 poduszek na fotele, 68) dwa komplety firanek do okien ze storami, 69) 6 obrazów w ramach, 70) psyche z lustrem, 71) kolumna alabastrowa, 72) dwie lampy mosiężne, 73) dwa postumenty z masy kamiennej, 74) posążek, 75) leksikon Mayera, 76) 6 serwet, 77) 35 serwetek, 78) serwis porcelanowy stołowy, 79) 12 szklanek do piwa szlifowanych, 80) 12 szklanek do wina, 81) 12 kieliszków do wódki, 82) niekompletne nakrycie stołowe, a to 6 noży srebrnych, 1 srebrna łyżka wazowa, 12 widelców platerowanych, 7 łyżek srebrnych, 5 srebrnych łyżeczek do kawy, 3 srebrne łyżeczki do herbaty i 6 koziołków pod widelce, 83) 12 szklanek czarek do ponczu, 84) 8 szklanek kubków szlifowanych, 85) szklanny garnitur do cukrów i owoców, 86) patefon z futerałem marki Sonata, 87) szachy z szachownicą, 88) kryształowy flakon szklanny, 89) lampa wisząca z umbrą, 90) 1 duża szafa kuchenna brązowa, 91) kredens kuchenny biały, 92) waga mosiężna, 93) maszynka prymus, 94) flaszka na wodę sodową z aparaturą. Koszta doręczeń edyktów licytacyjnych ustala się na kwotę 2 zł. 75 gr. Koszta ogłoszenia w gazecie o licytacji ruchomości ustala się na kwotę 15 zł. 45 gr. Ruchomości zostały oszacowane przez komornika na łączną kwotę 2573 zł. 50 gr., oraz że ruchomości można oglądać w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Strzyżów, 13 listopada 1936. 3675K

AMORTYZACJE.

I Nc 988/36. Zawiadomienie o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. w Krakowie zarządza się postępowanie, celem umorzenia niżej opisanych trzech weksli, które miały zaginąć i wzywa się posiadaczy tych weksli, aby je do dni 60 licząc od dnia ogłoszenia, przedłożyli temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu, uznałby Sąd weksle za umorzone i bez znaczenia. I. Weksel z wyst. Rachmila Chewla, Warszawa, z żyrem Bernarda Rosenblatta, Kraków, płatny 22 sierpnia 1936 r. na 600 zł. zaprotest. Nr. bankowy 3797, Numer obcy 950. II. Weksel z wyst. Maurycego Markheima, Kraków, z żyrem H. Feigenbauma, Kraków i J. H. Fisch, Kraków, płatny 23 sierpnia 1936 r. na 100 zł. zaprotest. Nr. bankowy 10.705, Numer obcy 185. III. Weksel z wyst. Samuela Gellera w Tłustem, z żyrem Jakóba Aleksandrowicza, Kraków, Kalmana Fischla Sosnowiec, A. Finksztajna Kielce, płatny 20 sierpnia 1936 r. na 200 zł. zaprotest. Nr. bankowy 14047.

Sąd Grodzki.
W Krakowie, dnia 3 września 1936. 3682
1

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 59/36. Franciszek Pyra, syn Jana i Katarzyny, urodzony 26 lipca 1897 w Bachórzu, wcielony do 6 pułku ułanów byłej armii austriackiej walczył na froncie włoskim i w czasie walk w czerwcu 1918 raniony w szyję zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, dnia 21 lipca 1936. 3677

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Kuciński Roman, urodz. 28 lutego 1901 r. w Józefowie w pow. brzezińskim, syn Antoniego i Emmy z Rofferów, kapitan W. P., zam. chwilowo w Lidzie, wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodowego „Kuciński" na „Kuczyński". Podając powyższe do powszechnej wiadomości, zawiadamia się, że w myśl art. 4 ustawy z dn. 24. X. 1919 r. (Dz. U. Nr. 88, poz. 478) i § 6 rozporz. z dn. 16/IX. 1921 r. (Dz. U. Nr. 92, poz. 678) wolno w przeciągu 90 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w Monitorze Polskim zgłosić do Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego sprzeciw o zamierzonej zmianie nazwiska.

Do sprzeciwu należy dołączyć metrykę urodzenia lub inny dowód wykazujący prawo osoby, wnoszącej sprzeciw do nazwiska, o które chodzi. 3681

Za Wojewodę
(—) Dr. Józef Żak.

II. OGŁOSZENIE.
KOŁOMYJSKIE KOLEJE LOKALNE S.A.

Zarząd Kolomyjskich Kolei Lokalnych S. A. zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów Spółki, że XLIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki Akcyjnej Kołomyjskich Kolei Lokalnych odbędzie się we Lwowie, dnia 30 listopada 1936 r. o godzinie 12.30 w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego, ul. Jagiellońska 5—7, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za rok 1935 i uchwała co do udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3) Ustalenie wartości znaczków obecności za wzięcie udziału w posiedzeniu Rady Nadzorczej.
4) Wnioski zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prez. Rzeczyposp. Polskiej o Spółkach Akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

ZARZĄD.
Lwów, w listopadzie 1936 r. 3596

II. OGŁOSZENIE.
KOLEJ ŻELAZNA LWÓW—BEŁŻEC S.A. w likwidacji.

Likwidatorowie Kolei Żelaznej Lwów—Bełżec S. A. w likwidacji zawiadamiają niniejszym PP. Akcjonariuszów Spółki, że XLVI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się we Lwowie dnia 30 listopada 1936 o godz. 11-tej w lokalu Powszechnego Banku Kredytowego ul. Jagiellońska 5—7, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów oraz ostatecznych rachunków z ukończonej likwidacji Spółki łącznie ze sprawozdaniem Rady Nadzorczej z dokonania sprawdzenia rachunków za r. 1935 i za czas od 1. I. do 31. X. 1936 i udzielenie absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej.
3) Uchwała w sprawie długu Kołomyjskich Kolei Lokalnych w kwocie zł. 56.221.29 należnego Spółce.
4) Stwierdzenie ukończenia likwidacji Spółki i uchwała o jej rozwiązaniu oraz upoważnienie Likwidatorów do dokonania końcowych czynności związanych z likwidacją i rozwiązaniem Spółki.
5) Uchwała w sprawie sum niepodjętych przez Akcjonariuszów oraz czynności związanych z repartycją tych sum.
6) Uchwała co do ostatecznych kosztów likwidacji i rozwiązania Spółki oraz przyznanie Likwidatorom ryczałtu na koszty zamknięcia likwidacji.
7) Uchwała co do oddania w przechowanie ksiąg i dokumentów Spółki.
8) Wyznaczenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej za r. 1936.
9) Wnioski zgłoszone przez PP. Akcjonariuszów stosownie do art. 54 Rozp. Prez. Rzeczyposp. Polskiej o Spółkach Akcyjnych.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 19 statutu Spółki.

LIKWIDATOROWIE.
Lwów, w listopadzie 1936 r. 3597

ZAGINĄŁ indeks Jerzego Pielipca, wystawiony przez Politechnikę Lwowską w roku 1926. 3676

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.